

Cela nr 3, Sen

Chciałbym móc się cieszyć z życia ale ten ktoś urządził strasznie gupio tworząc na Ciebie siła za każdym razem w ciemnej bramie kryje się; Boję się; i nie dopadnie kiedy ty odwrócisz się; Kiedyś siedziałem po ulicy z naprzeciwką jakiś gość; Spojrzył na mnie w taki sposób; a ja nie zaraz wziął; Przecież on mnie wcale nie znał; jego wzrok mi mówił; Gdybym tylko się odwrócił; to by w dupę kopnął; Miałem kiedyś sen wspaniały; a ja nie chciałem; Gdy się rano obudziłem nie chciałem mi uwierzyć; nikt mi nie wyszedł na ulicę; może się nie udało; Z naprzeciwką jakiś człowiek; mnie nie znał; u&